

# Święta – DEKIT

Mikołaj jedzie swoimi saniami  
A czy w tym roku nie byliśmy sami?  
Poprzednia zima - miało być tak pięknie  
Wyszło jak wyszło, a co dalej nie wiem  
Bardzo dotkliwie dotknęła pandemia  
Każdy powoli szczękę z ziemi zbiera  
Lecz nie na długo bo zaraz nadejdzie  
Kolejna fala już płynie tu wszędzie  
Czy mówisz że byłeś grzeczny w tym roku?  
A kto wywinął taki żarcik znowu?  
Ten wyjątkowy czas trwa i ucieka  
Miejmy nadzieję że szczepionka czeka  
Chyba już żarty nam się skończyły  
Dokąd to poszło i co mówią w TV?  
Musimy wszyscy się schować do bunkra  
Niech głupi Covid po zapleczach szuka  
Nadchodzą święta i dobrze to wiecie  
No bo życie trochę na tym świecie  
Sory że trochę tak zrymowałem  
Ale to będzie świetny kawałek  
Zostańcie w domu lub idźcie na dwór  
Najlepiej w maskach i z dystansem na już  
Na pewno wszyscy to przeżyjemy  
Prędzej to wirus niż my tu zginiemy!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych